

7587 15
KS

R A P O R T Nr. 74.

Warszawa, dn. 24 maja 1921 r.

O stosunku
społeczeństwa
angielskiego
do Polski.

1/ Dla większości publiczności angielskiej, naogół zupełnie nie interesującej się polityką zagraniczną, ani zagranicą wogóle, Polska jest jedynie romantycznym wspomnieniem, dość obfitej a sentymentalnej literatury z przed mniejwięcej 50-70 lat.

2/ Publiczność angielska, nieprzyzwyczajona do istnienia Polski, nie liczy się z nią jako jednostką realną. Dla tej przyczyny trudno jest mówić o nieprzyjaźni angielskiej publiczności względem nas - jest to głównie niezdanie sobie sprawy, że Polska jest faktorem predestynowanym do odegrania ważnej roli w równowadze europejskiej.

3/ Nieszczęśliwe okoliczności złożyły się na to, że jedynie sfery, interesujące się sprawami polskimi, są w nich zainteresowane w negatywny dla nas sposób. Są to sfery finansowe, zainteresowane w przemyśle niemieckim lub eksploatacji krajów Nadbałtyckich. A więc, jedyne sfery, zajmujące się wogóle Polską i informujące szerszą publiczność angielską o Polsce, czynią to w sposób dla nas niekorzystny.

4/ Mamy więc do czynienia z dwoma czynnikami:

a/ brakiem zainteresowania publiczności angielskiej i niezdanem sobie sprawy o znaczeniu Polski dla równowagi europejskiej;

b/ wrogim usposobieniem jedynych sfer pośrednio zainteresowanych sprawami polskimi przez ulokowanie kapitałów w przedsiębiorstwach niemieckich i nadbałtyckich.

5/ Co do par. a/: ze względu na charakter

MACIELEK KONSTANTY
ADJUTANT GŁ. GEN. STANISŁAWA
MACIELEK KONSTANTY
ADJUTANT GŁ. GEN. STANISŁAWA

L: Dz. 7687 15
9 / 19 21
Załącznik

angielski, wzbudzenie zainteresowania i wpojenie przekonania o roli Polski jest rzeczą długoletniej a wytrwałej pracy i wzajemnych stosunków. Akcja ta nie winna w żadnym wypadku nosić charakteru akcji propagandowej, co jest bezwarunkowo niezgodne z usposobieniem angielskim, i może tylko wywołać odruch zupełnie przeciwny. Należy bowiem pamiętać, że Anglik nie lubi, by u niego się starano narzucić jakąś myśl - za pomocą zdrowego rozsądku i zestawiając fakty, sam wyciągnie swoje konkluzje - jawne staranie się wpojenia jakiegokolwiek idei wzbudzi zawsze w Anglii opór, który to opór zwiększą setkrotnie próby narzucenia idei przez cudzoziemców. Zaznacza się z naciskiem, że jedynie długotrwała praca i rozwój wzajemnych stosunków mogą wydać należyte owoce, wszelka propaganda zaś, winna być prowadzona li tylko przez przyjaźnie usposobione jednostki angielskie.

Co do par. b/: Sprawa tu poruszona nadaje się do natychmiastowej akcji i rokuje widoki szybkich rezultatów, a mianowicie ~~należy~~ przystąpić do rychłego ekonomicznego zainteresowania możliwie szerokich kręgów angielskich w Polsce. Jest to do osiągnięcia przez nadanie ^{Anglikom} koncesyi kolejowych, leśnych, kopalnianych i.t.p. i stanowić będzie przeciwwagę dla kręgów finansowo zainteresowanych w Niemczech, a tem samem wrogo usposobionych dla nas. Znaczną tu może także odegrać rolę - pośredniczenie w handlu z Rosją i eksploatacja tejże. Tym sposobem stworzy się grupę bezpośrednio zainteresowaną dobrobytem Polski, a zwalczającą usiłowania wielkiej finansjery, zainteresowanej w Niemczech i popierającej je.

Akcja ta wydaje się tembardziej wskazaną, że Francja potrzebuje silnej Polski dla względów politycznych, gdy naodwrot dla Anglii silna Polska oznacza hege-

monię Francji na kontynencie, dopuszczenie do której .
jest wbrew uświęconym tradycjom polityki angielskiej, -
jedynie więc ekonomiczne, a nie polityczne zainteresowa
nie Anglii może zbawiennie wpłynąć na przyszłe stosunki
polsko- angielskie - i ma ^{ją} szanse zniewolić Anglię do po
mijania wyżej wspomianego momentu politycznego.

~~~~~

7594 15  
Nr. 69.

M e l d u n e k

Warszawa, dn. 24 maja 1921 r.

Do raportu Nr. 66 wkradł się błąd - mianowicie podano tam, że do Warszawy przyjeżdża amerykański pułkownik Griedt - nazwisko to jest fałszywie podane, gdyż brzmi ono - Brigs.

W końcu melduje się, że według ostatnio otrzymanych informacji, < do Warszawy przyjeżdża nie pułk. Brigs, lecz pułkownik Macgnief, szef B. W. rosyjskiego przy amerykańskim M. S. Wojsk. >

~~~~~

MACELINE DOBROSTKO WOJEWODA
ADJUTANT GENERALNA
WARSZAWA
L: Dz. 75945-9 17 21
1921 r.